

PROTOKÓŁ Nr 17/16

z posiedzenia Komisji Oświaty, Kultury, Sportu, Zdrowia i Spraw Socjalnych Rady Miejskiej w Żurominie odbytego w dniu 18.04.2016r.

Stan osobowy członków: 6

Na posiedzeniu było obecnych: 6 członków (lista obecności w załączeniu).

1. Pan Leszek Łuczkiwicz
2. Pani Halina Jarzynka
3. Pan Dominik Stopczyński
4. Pan Andrzej Staroń
5. Pan Krzysztof Czachorowski
6. Pan Waldemar Bukowski

Na posiedzeniu byli obecni także:

1. Pani Aneta Goliat - Burmistrz Gminy i Miasta Żuromin.
2. Pani Joanna Rakoczy - Dyrektor PBMP
3. Pan Piotr Wlizło - Dyrektor ŻCK

Posiedzenie otworzył **Pan Leszek Łuczkiwicz** - Przewodniczący Komisji, powitał obecnych gości, następnie poinformował, że tematem obrad dzisiejszego posiedzenia będzie:

1. Analiza i zaopiniowanie sprawozdania z wykonania budżetu za 2015r. przez ŻCK, PMBP. Zapoznanie się z informacją na temat stanu przygotowań do obchodów Dni Żuromina.
2. Sprawy różne.

Po rozpoczęciu posiedzenia Komisja Oświaty udała się do Powiatowo-Miejskiej Biblioteki Publicznej, gdzie odbyła spotkanie z dyrektorami PMBP i ŻCK w Żurominie.

Pan Przewodniczący zauważył, że każdy miał możliwość zapoznania się ze sprawozdaniami i zapytał o uwagi. Zaznaczył, że w bibliotece nie wykorzystano budżetu za poprzedni rok w kwocie 20 tys. na remont łazienek i poprosił o nie oszczędzanie w przyszłości. **Pan Andrzej Staroń** powiedział, że można było przeznaczyć pieniądze na zakup materiału, który będzie do remontu łazienek potrzebny. **Pan Leszek Łuczkiwicz** uważa, że remont powinien być wspólny z gminą i jeżeli będą materiały to gmina powinna dać robociznę. Dalej zapytał czy remont będzie w tym roku. **Pani Joanna Rakoczy** odpowiedziała, że ma obiecane, że będzie to w tym roku, ale ciągle chodzi, pyta i monitoruje sytuację. **Pan Andrzej Staroń** zapytał skąd pochodzą oszczędności, bo budżet biblioteki nie jest tak duży, aby taka kwota nie była istotnym uszczerbkiem dla planowanych działań. **Pani Joanna Rakoczy** odpowiedziała, że jeżeli chodzi o zeszłoroczny budżet to widzicie Państwo co i jak się działo, ile było zdarzeń i to pod tym kątem bardziej. A ze swojej strony to co jest zarezerwowane na łazienki to było ile się orientuje z planu. **Pan Andrzej Staroń** wyraził opinię, że przy tej ilości propozycji zajęć jakie Pani z pracownikami dzieciom, młodzieży i mieszkańcom składacie nie należy oszczędzać. Nie powinno się robić oszczędności po to, aby poprawić infrastrukturę, to

powinno być niezależne, bo w kolejnym roku będzie precedens do tego, żeby te koszty obcinać, a oczekuje się że będą wyższe, bo robimy coraz więcej rzeczy, aby zagospodarowywać czas młodzieży, widzimy jaki jest niestety kierunek wszystkich zjawisk, które te młodzież odciągają od dobrych rzeczy. **Pani Joanna Rakoczy** zapewniła, że na pewno będzie starała się wydać co do złotówki jeżeli chodzi o finanse, organizację różnego rodzaju imprez edukacyjnych, kulturalnych dla społeczności. Zdaje sobie z tego sprawę. Od momentu objęcia stanowiska dyrektora, od 2 listopada coraz bardziej rozpędza się w swych działaniach i nie będzie problemu, że cokolwiek zostanie. **Pan Andrzej Staroń** zauważył, że skoro przez dwa miesiące zaoszczędziła Pani 20 tys. zł to przez cały rok będzie ich więcej. **Pani Joanna Rakoczy** odpowiedziała, że robiła to co było zaplanowane do końca tamtego roku zgodnie z harmonogramem, który był ustalony przez poprzednią panią dyrektor, więc obejmując stanowisko kontynuowała to co było. Swój czas poświęciła kwestii spraw organizacyjnych, starała się w tych dwóch miesiącach zacząć też promować trochę bibliotekę w różnych aspektach. Przedstawiła Komisji harmonogram działań do września bieżącego roku. **Pan Andrzej Staroń** zauważył, że to bardzo dobrze, że oferta jest skierowana do różnych grup wiekowych. **Pan Leszek Łuczkiwicz** podziękował Pani Dyrektor za realizację programu swojej poprzedniczki i utrzymanie kierunku ze względu na to, że program ten przez cały rok był skierowany zarówno do najmłodszych, jak i do tych prawie w sędziwym wieku. **Pani Joanna Rakoczy** powiedziała, że stara się, aby każdy znalazł coś dla siebie w ofercie, przede wszystkim edukacyjne rzeczy. Ruszył klub dyskusyjny dla dorosłych, w marcu było pierwsze spotkanie, w kwietniu drugie. 27 kwietnia będzie młodzieżowy klub dyskusyjny, omawiane będą Igrzyska Śmierci. **Pan Waldemar Bukowski** zapytał czy jest zainteresowanie takimi klubami. **Pani Joanna Rakoczy** odpowiedziała, że młodzieżowym klubem dyskusyjnym zainteresowani są uczniowie z gimnazjum „jedynki”. Dalej mówiła, że reklamuje bibliotekę poprzez ulotki, zabiega o ponowne uruchomienie wolontariatu (obecnie 5 chętnych osób). Wolontariuszki te uczestniczyły już na Targach Pracy w Hali sportowej w Żurominie. Biblioteka miała swoje stoisko, były książki przyniesione przez czytelników do rozdania. Rozreklamowano przy stoisko, aby do biblioteki były przynoszone książki, których już nikt nie czyta, będzie też informacja w Kurierze Żuromińskim. Wyszła z pomysłem postawienia w instytucjach takich stanowisk z książkami np. w Starostwie, Urzędzie Pracy. To jest też w pewien sposób promocja czytelnictwa. **Pan Andrzej Staroń** zaproponował też takie stoisko w szpitalu, szczególnie na Oddziale Dziecięcym. **Pan Piotr Wliźło** dodał, że na Dni Miasta Pani Dyrektor też planuje stanowisko z biblioteki, uważa, że to dobry pomysł, że biblioteka wychodzi na zewnątrz. **Pani Joanna Rakoczy** poinformowała, że ustawowymi zadaniami biblioteki jest gromadzenie, wypożyczanie, informowanie, itd. A te rzeczy o których mówimy biblioteka poza tym może, ale w dzisiejszych czasach jest trudno zachęcić czytelników. Należy zatem promować bibliotekę, robić coś dla czytelników. **Pani Halina Jarzynka** zauważyła, że bardzo istotną sprawą są aktualne książki, które czytelników interesują. **Pani Joanna Rakoczy** odpowiedziała, że kupowane są nowości wydawnicze i jest również na stronie internetowej zakładka „Zaproponuj książkę” i proponowane książki są również kupowane. Nawiązała do spotkania autorskiego z Agatą Przybytek, gdzie ktoś również zaproponował książkę autorki. Spotkanie cieszyło się dużym zainteresowaniem. Takie talenty trzeba promować, tym bardziej iż jest to osoba pochodząca z naszych terenów, z Raczyn. Poinformowała o propozycji zrobienia promocji książek Pani Przybytek w bibliotece z zaproszeniem Państwa, władzy, mediów. **Pan Andrzej Staroń** powiedział, że ludzie, którzy wezmą książkę mogą ją później wymienić na inną i ciekawe byłoby gdyby każdy kto przeczytał książkę włożył kartkę ze swoją opinią na jej temat. **Pani Joanna Rakoczy**

opowiedziała również o współpracy z Caritasem, gdzie zamiast żonkili przy zbieraniu pieniędzy do puszek były rozdawane mieszkańcom pocztówki z życzeniami wielkanocnymi, które dzieci zrobiły na konkurs organizowany w bibliotece. **Pan Andrzej Staroń** zapytał czy młodzież garnie się do takich akcji i czy to są ciągle te same osoby, które przewijają się w działaniach jakie biblioteka podejmuje. **Pani Joanna Rakoczy** odpowiedziała, że głównie propagują to szkoły. Kontynuowała, że został ogłoszony konkurs na ekslibris biblioteki, a w przyszłym roku planuje konkurs na patrona, gdyż biblioteka go nie ma. **Pan Andrzej Staroń** zasugerował uczestnictwo biblioteki w Budzecie Obywatelskim. Zapytał także czy biblioteka korzysta z funduszu alkoholowego na różne akcje. **Pani Joanna Rakoczy** odpowiedziała, że na razie czeka, złożyła projekt o grant do Banku Zachodniego WBK i też między innymi w projekcie są dofinansowania. **Pan Andrzej Staroń** uważa, że ważne jest zachęcanie do czytania dzieci wraz z rodzicami. **Pani Joanna Rakoczy** nawiązując do tych słów poinformowała, że w ramach Fundacji „Cała Polska czyta dzieciom” jest Klub Czytających Rodziców, też myśli o takich działaniach. W maju odbędą się warsztaty dla młodzieży - dziennikarskie, a 18 maja będzie dla dzieci teatr z Krakowa promujący czytelnictwo. **Pan Krzysztof Czachorowski** poprosił Pana Dyrektora ŻCK o przedstawienie sytuacji projektora w kinie, bo gdyby projektor miał przynosić dochody to później można by było zrobić docelowo z tych pieniędzy całą salę. **Pan Piotr Wliźło** wyjaśnił, że Polski Instytut Sztuki Filmowej dofinansowuje projekty cyfryzacji i modernizacji kina. Wraz z Panem Burmistrzem Bodenszaczem zdecydowali, że na razie będą przymierzać się do sierpniowego naboru, jest w trakcie opracowywania dokumentacji na zmianę sufitu, materiałów dźwiękochłonnych, krzesel, podłogi, wszystko jest na etapie kształtowania budżetu. Po zakończeniu tych działań będzie proponował Radzie dorzucenie 50-70% do kwoty jaką ustalą. Na projektor cyfrowy jest dofinansowanie od 50% do 70% kosztów, w granicach 120 tys. zł potrzeba na wkład własny. Powiedział, że są dwie drogi, albo zakupujemy projektor cyfrowy i zaczniemy zarabiać pieniądze na wkład własny do dalszej modernizacji, albo tak jak Pan Burmistrz twierdzi, że najpierw lepiej uzbroić salę, ale to się wyciąga w czasie, a my chcemy żeby kino docelowo zaczęło już działać. **Pan Krzysztof Czachorowski** powiedział, że cyfryzacja jest dalekosiężna, bo jeśli zakupimy coś drogiego, a cyfryzacja będzie trwała trzy lata i później... **Pan Piotr Wliźło** uważa, że cyfryzacja zostanie na tym poziomie, a będą tylko wprowadzane np. 3D kolor, jakieś okulary czy dotykowe rzeczy. **Pan Krzysztof Czachorowski** zapytał jakie byłyby pieniądze, które należałoby zabezpieczyć. **Pan Piotr Wliźło** odpowiedział, że 120 tys. zł. **Pan Andrzej Staroń** zauważył, że kino nie służy tylko oglądaniu filmów, o czym świadczy ostatnie przedstawienie teatralne i wygląd kina nie jest bez znaczenia. Dlatego pójdzie najpierw w wyposażenie sali, odrestaurowanie jej ma swoje uzasadnienie, gdyż odbiega ona od standardów. Na pewno kwestia robienia techniki dotyczącej odtwarzania filmów jest istotna, bo już ludzie przychodzą i widzą, że to się na ich oczach zmienia. **Pan Piotr Wliźło** powiedział, że w jego ocenie wystarczyłaby zmiana koloru sali, zmiana kotar i estetyka się zmienia. Jest w stanie to zrobić we własnym zakresie, bez niczyjej pomocy. Ale do utrzymania dźwięku, akustyki przy występach trzeba ściągnąć fachowca, który kosztuje 1000 zł, żeby wymierzył parametry i powiedział co można innego założyć na sufit, co wpędza w jeszcze większy budżet, bo wszystkie materiały dźwiękochłonne będą kosztować kosmiczne pieniądze. **Pan Andrzej Staroń** uważa, że robiąc krok w tym kierunku oszczędza się później na sprzęcie audio, dlatego że ustawienie parametrów dźwięku żeby był w każdym miejscu taki sam wymaga dużo pracy. **Pan Piotr Wliźło** odpowiedział, że to jest już zrobione, cała sala kinowa jest w głośnikach. Dźwięk cyfrowy będzie w lepszej jakości. **Pan Krzysztof Czachorowski** zasugerował, aby porozmawiać z Panem Burmistrzem i stworzyć projekt i go

przedstawić jak najszybciej. **Pan Piotr Wlizło** odniósł się do tego, iż Rada decyduje o przeznaczeniu środków, ale jest kwestia jaką Burmistrzowie wysuną propozycję. Był przekonany, że Zastępca Przewodniczącego Rady, który jest Rzecznikiem spraw kina coś z tym zrobi, ale ma pretensje do Dyrektora ŻCK, że kino nie działa, dalej zaznaczył, że w planie budżetowym prosił o 150 tys. zł na kino i ma na to dokument. Docelowo wnosił o kino i o Lokalne Centrum Kompetencji, które generuje koszty, na oba pieniądze nie dostał. **Pani Halina Jarzynka** zauważyła, że jest Lokalne Centrum Kompetencji. **Pan Piotr Wlizło** odpowiedział, że nie ma pieniędzy na tonery w urzędzeniu, które jest do bezpłatnej dyspozycji społeczeństwa, koszt tonera to ok. 1300 zł. Chciałby żeby gmina zabezpieczyła przynajmniej pieniądze na ten toner w budżecie. Trzeba było wprowadzić ograniczenie możliwości wydrukowania do 4 stron. Kontynuował, że wjazd z tyłu kina jest w złym stanie i też zostało to pominięte, jest zły na siebie, że tego do końca nie dopilnował. Tak samo jest problem z windą, gdy na piętrze w galerii jest wystawa prac to osoba niepełnosprawna, na wózku już tam nie wejdzie. Jest taki projekt, do którego przystąpiliśmy z osobami niepełnosprawnymi, będzie on do listopada i zakłada m.in. wizytację ekspertów, którzy będą chodzić po wszystkich instytucjach użyteczności publicznej i patrzeć na dostosowania, będą z tych wizyt robić raporty. **Pani Joanna Rakoczy** też zwróciła uwagę na brak takich dostosowań dla niepełnosprawnych w bibliotece. **Pan Piotr Wlizło** mówił dalej o konieczności wymiany hydrantów zgodnie ze wskazaniami Straży. Wymienił je i uważa, że jest to potrzebne, gdyż jest to miejsce użyteczności publicznej i podniosło to poziom bezpieczeństwa. **Pan Krzysztof Czachorowski** uważa, że sprawa cyfryzacji jest priorytetem w tej chwili, jeżeli chodzi o kino. Członkowie Komisji wyrazili zrozumienie i pełne poparcie dla cyfryzacji kina. **Pan Piotr Wlizło** powiedział, że do 7 lipca zrobi wszystko co będzie można zrobić, wtedy kończy się jego kadencja i dyrektorowanie i będzie ogłoszony konkurs. Nawet gdy nie będzie już decyzyjny będzie starał się niektóre projekty dokończyć, ale będzie to znacznie trudniej zrobić. Zwrócił uwagę, że po objęciu stanowiska w 2009 roku mógł zamknąć funkcjonowanie kina, gdyż wtedy ceny projektora były ogromne, ale postanowił jeszcze kino utrzymać przynajmniej przez trzy lat. Teraz ceny projektora są znacznie niższe i osiągalne. Ale głównym celem kina jest szerzenie kultury, nie cele zarobkowe, które są również ważne. Kontynuował, że główną atrakcją dla mieszkańców będzie impreza masowa - Festiwal Disco Polo. Wspomniał też o Zewie Natury w Brudnicach. **Pan Waldemar Bukowski** powiedział, że Zew Natury jest pod dużym znakiem zapytania ze względu na to, że nie wiadomo czy dostaną dotację z gminy w wysokości 10 tys. zł. **Pan Piotr Wlizło** wyraził zdanie, że co roku borykają się z takimi problemami finansowymi, ale znajdują zawsze jakichś partnerów, którzy ich wspierają. Wymienił ciąg wydarzeń jakie się odbędą: Dni Miasta, Szkoła Młodych Wilków, Zew Natury, propozycja zorganizowania Biesiady Radia 7, Festiwal Disco Polo, Pożegnanie Lata. **Pan Waldemar Bukowski** powiedział, że p. Piotr Wlizło może w pełni planować wydarzenia po lipcu, nawet jeśli dyrektorstwo się zmieni, gdyż Oni będą gwarantem, ich przedłużeniem. **Pan Piotr Wlizło** poinformował, że obiecał Pani Burmistrz listę rozpoczętych działań z prośbą o dopilnowanie, żeby następca je kontynuował i dokończył. Uważa, że pewne rzeczy należy skończyć, np. Teatr Mazowiecki, w czerwcu jest jeszcze jeden spektakl i następne spektakle są od września i żeby nie było sytuacji, że ktoś powie, że nie robimy tego, bo nas na to nie stać, te spektakle kosztują od 4,5 do 6 tys. zł. Z Mazowieckim Instytutem Kultury jest podpisana umowa, że sprzedajemy bilety i jeśli uzyskamy kwotę, którą musimy zapłacić to wszyscy są zadowoleni, a jeśli się nie uda to różnica jest dzielona na pół i połowę płaci Mazowiecki Instytut Kultury, a drugą połowę ŻCK. Recenzje takich spektakli z aktorami z pierwszej półki jak Katarzyna Herman czy Ewa Wencel są bardzo dobre. Bilety po 35 zł i

bardzo dużo chętnych. Pan Leszek Łuczkiwicz zapytał jak układa się współpraca PMBP z ŻCK. Pani Joanna Rakoczy odpowiedziała, że ze strony biblioteki bardzo dobrze i chce takiej współpracy. Pan Piotr Wlizło zaznaczył, że jest to dobrowolna współpraca, nikt nikogo nie zmusza, ale często ze sobą konsultujemy różne kwestie, organizujemy wspólne szkolenia.

Pan Leszek Łuczkiwicz Przewodniczący Komisji Oświaty, Kultury, Sportu i Spraw Socjalnych podziękował wszystkim obecnym za udział w posiedzeniu i dyskusję. Na tym posiedzenie Komisji Rady Miejskiej w Żurominie zakończono.

Przygotowała:

O. Krawcewicz



Przewodniczący Komisji Oświaty, Kultury,
Sportu, Zdrowia i Spraw Socjalnych
Rady Miejskiej w Żurominie

mgr inż. Leszek Łuczkiwicz

